

Były pracownik Amazona wygrywa w sądzie

29 marca 2022

Były pracownik Amazona wygrał z wielką korporacją sprawę w sądzie. Amazon będzie musiał wypłacić – symboliczne, jak na swoje zyski – odszkodowanie, a sąd jednoznacznie skrytykował system oceny wydajności pracy stosowany w firmie. O sprawie poinformowali związkowcy z Inicjatywy Pracowniczej, działający w polskich magazynach Amazona.

Na drogę sądową przeciwko firmie wszedł były pracownik, zwolniony w sierpniu 2016 r. za „nieuzyskiwanie oczekiwanych wyników” w zakresie wydajności pracy. Pracownik nie zrealizował norm wydajności, które, jak od lat alarmują związki zawodowe w Amazonie, są wyśrubowane, zmienne w czasie i niejasne dla załogi.

Sąd przyznał rację pracownikowi i uznał, że procedura, jaką zastosowała firma podczas zwolnienia nie jest zgodna z polskim Kodeksem Pracy. W uzasadnieniu zarzucono nawet Amazonowi, że wypaczył ideę stosunku pracy. Polskie prawo pracy nakazuje bowiem pracownikowi wykonywać swoje obowiązki „starannie i sumiennie”. Tymczasem system oceny pracy w Amazonie zakładał, że nawet jeśli wszyscy będą pracowali starannie, i tak pewna grupa pracowników, wypadająca nieco gorzej od kolegów, zostanie oceniona negatywnie i stanie się zagrożona zwolnieniem. Tak nie można, ocenił sąd.

Sąd uznał, że firma zatrudniająca powoda sprowadziła stosunek pracy „do sytuacji, w której arbitralnie przyznaje sobie prawo do zwalniania najmniej wydajnych pracowników tylko dlatego, że ich wyniki pracy są gorsze niż 90 proc. pozostałych pracowników, nie biorąc pod uwagę tego, jaki wynik obiektywnie pozwala pracownikowi wykonywać swoje obowiązki sumiennie i dokładnie. System taki z góry zakłada, że zawsze będą

pracownicy, których należy ocenić negatywnie, gdyż niezależnie od wyników, norma będzie ustalana w oparciu o 10. najniższy wynik, nie biorąc przy tym pod uwagę, że wyniki te mogą być bardzo dobre”.

W uzasadnieniu stwierdzono, że polska umowa o pracę nie jest „umową rezultatu, ale starannego działania”. Dlatego system oceny pracy, który pozwala wyrzucić mniej wydajnych pracowników, należy, uznał sąd, z gruntu uznać za sprzeczny z prawem. A zatem – nieważny. „W ocenie Sądu takie ustalenie procedury stanowi przykład przedmiotowego traktowania pracownika i nastawienie pracodawcy jedynie na zysk” – zapisano w uzasadnieniu wyroku.

Pracownik, który wystąpił przeciwko Amazonowi na drogę sądową, nie ubiegał się o przywrócenie do pracy. W takiej sytuacji sąd, uznając bezpodstawność jego zwolnienia z firmy, zasądził mu odszkodowanie. Za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę mężczyzna ma otrzymać 7056 zł.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Na podstawie: [Facebook.com](https://www.facebook.com)

Źródło: [Strajk.eu](https://www.strajk.eu)